



NR IV/2012 (510)

GAZETKA PARAFII ŚW. ZYGMUNTA W SŁOMCZYNIE

22 STYCZNIA 2012

Droga powrotu do Boga, nazywana nawróceniem i żalem, zakłada ból i odwrócenie się od popełnionych grzechów oraz mocne postanowienie niegrzeszenia w przyszłości. Nawrócenie dotyczy więc przeszłości i przyszłości. Źródłem nawrócenia jest nadzieja na miłosierdzie Boże. [KKK, 1490]

TRZECIA NIEDZIELA ZWYKŁA

Z KSIĘGI PROROKA JONASZA Jon 3, 1-5.10

Pan przemówił do Jonasza po raz drugi tymi słowami: **»Wstań, idź do Niniwy, wielkiego miasta, i głosź jej upomnienie, które Ja ci zlecam«**. Jonasz wstał i poszedł do Niniwy, jak Pan powiedział.

Niniwa była miastem bardzo rozległym - na trzy dni drogi. Począł więc Jonasz iść przez miasto jeden dzień drogi i wołał, i głosił: „Jeszcze czterdzieści dni, a Niniwa zostanie zburzona”.

I uwierzyli mieszkańcy Niniwy Bogu, ogłosili post i oblekli się w wory od największego do najmniejszego.

Zobaczył Bóg czyny ich, że odwrócili się od swojego złego postępowania. I ulitował się Bóg nad niedolą, którą postanowił na nich sprowadzić, i nie zesłał jej.

PSALM RESPONSORIJNY Ps 25, 4-5.6-7bc.8-9

REFREN: **Nauucz mnie chodzić Twoimi ścieżkami**

Daj mi poznać Twoje drogi, Panie,

nauucz mnie chodzić Twoimi ścieżkami.

Prowadź mnie w prawdzie według Twych pouczeń,

Boże i Zbawco, w Tobie mam nadzieję.

Wspomnij na swoje miłosierdzie, Panie,

na swoją miłość, która trwa od wieków.

Pamiętaj o mnie w swoim miłosierdziu

ze względu na dobroć Twą, Panie.

Dobry jest Pan i prawy,

dlatego wskazuje drogę grzesznikom.

Pomaga pokornym czynić dobrze,

uczy pokornych dróg swoich.

Z PIERWSZEGO LISTU ŚW. PAWŁA APOSTOŁA DO KORYNTIAN¹ Kor 7, 29-31

Mówię wam, bracia, czas jest krótki.

Trzeba więc, aby ci, co mają żony, tak żyli, jakby byli nieżonaci, a ci, co płaczą, tak jakby nie płakali, ci zaś, co się radują, tak jakby się nie radowali; ci, co nabywają, jak gdyby nie posiadali; ci, co używają tego świata, tak jakby z niego nie korzystali.

Przemija bowiem postać tego świata.

AKLAMACJA Mk 1,15

Alleluja, Alleluja, Alleluja

Bliskie jest królestwo Boże.

Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię.

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚW. MARKA Mk 1, 14-20



Gdy Jan został uwięziony, przyszedł Jezus do Galilei i głosił Ewangelię Bożą. Mówił: **»Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię«**.

Przechodząc obok Jeziora Galilejskiego, ujrzał Szymona i brata Szymonowego, Andrzeja, jak zarzucali sieć w jezioro; byli bowiem rybakami. Jezus rzekł do nich: **»Pójdźcie za Mną, a sprawię, że się staniecie rybakami ludzi«**. I natychmiast zostawili sieci i poszli za Nim.

Idąc nieco dalej, ujrzał Jakuba, syna Zebedeusza, i brata jego, Jana, którzy też byli w łodzi i aprawiali sieci. Zaraz ich powołał, a oni zostawili ojca swego,

Zebedeusza, razem z najemnikami w łodzi i poszli za Nim.

il. po prawej: POWOŁANIE SYNÓW ZEBEDEUSZA: BASAITI, Marco (ok. 1470, Wenecja –1530, Wenecja), 1510, panel, 386×268 cm, Gallerie dell'Accademia, Wenecja; źródło: www.wqa.hu

PATRON TYGODNIA: **BL. ANTONI ŚWIADEK, MĘCZENNIK**

Urodził się w 1909 w Pobiedziskach, w rodzinie kołodzieja Władysława i Władysławy, z d. Mieleżyńskiej.

Gimnazjum ukończył w Kępnie. Udzielał się w Sodalicii Mariańskiej (był jej prezesem) oraz w harcerstwie.

Po maturze w 1928 zgłosił się do seminarium w Poznaniu...

W 1933 przyjął z rąk Prymasa Augusta kard. Hłonda święcenia kapłańskie i został wikariuszem w farze św. Marcina i Mikołaja (dziś katedra) w Bydgoszczy.

Pełnił obowiązki kapelana harcerskiego i wojskowego. Udzielał się zwłaszcza w harcerstwie, kształtując charakter i sumienie młodzieży.

W 1937 został przydzielony do kościoła filialnego pw. św. Stanisława Biskupa na przedmieściu Siemieczek z zadaniem zorganizowania parafii.

Szybko zdobył szacunek swojej owczarni. Ze szczególnym zamiłowaniem pracował wśród dzieci i młodzieży. Zorganizował „Krucjatę Eucharystyczną”

- zgromadził w niej ok. 1.5 tys. dzieci! Wybudował też plebanię przy kościele.

Po najeździe Niemiec w 1939 zgłosił się do wojska i był kapłanem aż do złożenia broni. Potem pracował w szpitalu dla polskich jeńców...

Powrócił na swą placówkę w Bydgoszcz. Wbrew niemieckim zakazom często posługiwał się językiem polskim. Spowiadał po polsku, przygotowywał potajemnie dzieci do pierwszej Komunii Świętej. Opiekował się ubogimi, w szczególności rodzinami z małymi dziećmi oraz spotykał się z młodzieżą...

Zadenuncjowany latem 1942 został aresztowany przez Niemców i osadzony w bydgoskim więzieniu. Tam traktowano go brutalnie, m.in. zmuszano do pchania wózków załadowanych piaskiem, w rezultacie czego zachorował na przepuklinę...

7.x.1942 wywieziono go do niemieckiego obozu koncentracyjnego Dachau, gdzie na ramieniu wytatuowano mu numer obozowy: 37193.

Przydzielono mu stosunkowo łatwą pracę sortowania odzieży, dzięki czemu mógł zaopatrywać współwięźniów w bieliznę. Ale zachorował na dur brzuszny.

Tym razem wyzdrowiał i wrócił do komanda odzieżowego pracując w składnicy materiałów odzieżowych i skór. Potem skierowano go do pracy na plantacjach, przy zwożeniu włókny, a w końcu do komanda transportowego.

Pod koniec 1944 przebywając, jako izbowy, wśród chorych na tyfus znów zachorował. Miał zapalenie płuc. Był niespokojny, trzeba było go przywiązywać do łóżka – wreszcie lekarze stwierdzili tyfus plamisty...

Próbowano go leczyć (m.in. witaminą C), ale choroba postępowała. Znosił ją z głębokim poddaniem się woli Boga. Do końca odmawiał różaniec i z nim w dłoniach 25.1.1945 odszedł do Pana.

Jego zwłoki rzucono na stos ciał do tzw. baraku pogrzebowego, a potem pochowano w zbiorowej mogile poza obozem, w pobliżu wsi Deutenhofen – Niemcom zabrakło koks na spalanie w obozowym piecu krematoryjnym...

Wieczorem 27.1 w kaplicy obozowej odprawiono Mszę św. żałobną, a kolega z lat seminaryjnych ks. Jan Ziolkowski wygłosił kazanie. Mówił wówczas:

„Na godzinę wyrwaliśmy się z własnej męki obozowego życia, by requiem aeternam wymodlić dla tego, który tej męki ostatnią wypił już kroplę. Czyny człowieka stają się prawdziwie wielkie dopiero wtedy, gdy źródłem ich są szlachetne pobudki i intencje. A właśnie wielkość Zmarłego leżała w nim samym. Niezłomny kapłan, bo niezłomna płonęła w jego duszy wiara. Gorący Polak, w którym palił się znicz wiary i nadziei w sprawiedliwość dziejową i którego ożywiała niezmierna tęsknota za pracą na niwie ojczystej, jak i w Winnicy Pańskiej; prawdziwie dobry człowiek o czułym i niezmiennie uczynnym sercu i pogodnym umyśle; tkliwy i wdzięczny syn, który matkę miał za najcenniejszy skarb na świecie. Nie byłem tym, któremu Zmarły pozwolił zaglądać w swoje sumienie, a jednak nie waham się powiedzieć: zaprawdę, chciałbym kiedyś jak on zgasać i z takim jak on sumieniem stanąć przed Sędzią i z takich, jak jego wiara, być sądzonym”.

Po wypędzeniu Niemców przez armię rosyjską z Bydgoszczy rada parafialna kościoła św. Stanisława Biskupa przedłożyła władzom miejskim prośbę o przemianowanie jednej z sąsiednich ulic na ul. ks. Antoniego Świadka. Rosyjscy namiestnicy – komuniści – wydali wszelako negatywną opinię...

13.vi.1999 został beatyfikowany w Warszawie przez Jana Pawła II w gronie 108 polskich męczenników za wiarę

il. BL. ANTONI ŚWIADEK; źródło: www.parafiapolska.nl

(uroczystość 25 stycznia)



INFORMACJE PARAFIALNE

✚ Zakończyła się wizyta duszpasterska (*kolęda*) naszych pasterzy w domach naszej parafii. Jeżeli księża z jakiegoś powodu nie odwiedzili kogoś w planowanym terminie, a rodzina chciałaby przyjąć księdza z wizytą, prosimy o indywidualne umówienie się z kapłanami w tym tygodniu.

Księża **serdecznie dziękują!** za życzliwe i miłe przyjęcie, możliwość osobistego kontaktu i rozmowy, a także za ofiary złożone przy tej okazji, które zostaną przeznaczone na remont organów. **Bóg zapłać!**

✚ **Zachęcamy** do lektury prasy i wydawnictw katolickich!

ODESZLI

W ostatnim czasie odeszli z naszego grona:



sp. **Elżbieta PIÓRECKA**

7.1.2012

1.64

Wieczne odpoczywanie racz Jej dać Panie!

INTENCJE MSZALNE I MODLITWENE

23.1	7 ³⁰
(poniedziałek)	18 ⁰⁰
24.1	7 ³⁰
(wtorek)	18 ⁰⁰
25.1	7 ³⁰
(środa)	18 ⁰⁰
26.1	7 ³⁰
(czwartek)	18 ⁰⁰ † Edwarda SKOWROŃSKIEGO, w 2 rocznicę śmierci
27.1	7 ³⁰
(piątek)	18 ⁰⁰
28.1	7 ³⁰
(sobota)	18 ⁰⁰
	8 ⁴⁵ † Heleny, Marii, Antoniego i Kazimierza KALIŃSKICH, Anny BOGUCKIEJ
29.1	10 ³⁰ † Ewy STRZELECKIEJ, w 2 miesiąc po śmierci
(niedziela)	12 ⁰⁰ za PARAFIAN
	18 ⁰⁰ † Joanny, w 17 rocznicę śmierci, Antoniego JÓŻWIKÓW, Andrzeja, Heleny i Franciszka KOWALCZYKÓW

NIEZWYKŁE ZNAKI: MADONNA DE LA CANDELARIA

Alonso de Espinoza, hiszpański kapłan i historyk, w opublikowanej w 1594 w Sewilli pracy „Historia Naszej Pani ze Świecą”, oraz późniejszej „Pochodzenie i cuda świętego wizerunku Naszej Pani ze Świecą, która objawiła się na wyspie Teneryfa, wraz z opisem wyspy”, opisał historię od wieków czczonej na Wyspach Kanaryjskich figurki **MADONNY**.

Według de Espinozy w 1392 na jednej z plaż na wyspie Teneryfa paru pasterzy kóz z ludu Guanczów znalazło statuetkę **DZIEWICY MARYI Z DZIECIĄTKIEM** na ręku i zieloną świecą (stąd nazwa! – **CANDELARIA**).

Nie próbowano do **NIEJ** podejść – szamani zabraniali podchodzić do kobiet bez świadków, w dziczy. Jeden z owych pasterzy próbował zatem rzucić kamieniem w statuetkę, ale nie był w stanie – jego ramię uległo paraliżowi. Drugi zatem próbował ugodzić **FIGURKĘ** ostrym nożem, ale miał **MADONNĘ** ugodzić miał się sam...

Przestraszeni poszli zawiadomić o zdarzeniu swego księcia (*guan. mencey*), Acaimo, jednego z dziewięciu rządzących ówczesnie na Teneryfie. Książę wymusił na owych pasterzach, by podeszli do **FIGURKI** i zabrali **JĄ** ze sobą. Gdy ci **JĄ** unieśli ich rany w niewytłumaczalny sposób zabiły się!

Gdy książę próbował unieść **FIGURKĘ**, okazała się za ciężka i musiał poprosić o pomoc. I tak zanieśiono **JĄ** do jaskini de Chinguaro.

Pewnie nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie to, że wyspa Teneryfa, jako ostatnia z Wysp Kanaryjskich, została skolonizowana przez Hiszpanów – królestwo Kastylli-León - dopiero 100 lat później, w 1495 – a po raz pierwszy pojawili się oni na całym archipelagu dopiero w 1402!

Guanczowie byli wyznawcami rodzaju animizmu, pogańskiego kultu przypisującego duszę i ducha zmarłym roślinom, zwierzętom, minerałom i żywiołom... Dlatego też ów książę Acaimo w jaskini de Chinguaro stworzył swego rodzaju prywatną świątynię, identyfikując znaną **FIGURKĘ MADONNY** z boginią Chaxiraxi (matką bogów).

Niewiele lat później niejaki Antón, Guancz, schwytany przez Hiszpanów poznał chrześcijaństwo i nawrócił się. Udało mu się uciec i powrócić na rodzinną wyspę (było to jeszcze przed jej podbiciem przez Kastyljczyków). Gdy zobaczył figurkę czczoną w jaskini de Chinguaro rozpoznał w niej **DZIEWICĘ MARYJĘ**. Powiedział o tym władcy opowiadając o swoim nawróceniu i to można uznać za pierwszy akt chrystianizacji Teneryfy.

Więść o znaczeniu **FIGURKI** szybko rozeszła się po wyspie i Antónowi udało się przekonać księcia, że warto wystawić **JĄ** dla wszystkich mieszkańców. I niebawem **STATUETKA** została przeniesiona do innej jaskini, Achibinico (dziś zwanej także jaskinią św. Błażeja Sebastya).

Stamtąd jednakże **JĄ** skradziono i wywieziono na wyspę Lanzarote (w archipelagu Wysp Kanaryjskich). Tam wszelako zaraz potem wyspę ogarnęła

zaraza, którą przypisano przywiezieniu skradzionej **STATUETKI** z Teneryfy. Przestraszeni złodzieje **MADONNĘ** zwrócili i w ten sposób **VIRGEN DE LA CANDELARIA** powróciła na Teneryfę, do jaskini Achibinico.

Tam znaleźli **JĄ** hiszpańscy konkwistadorzy. 2.11.1497, po podbiciu Teneryfy, w jaskini Achibinico odprawiono pierwszą Mszę św., po czym gubernator Alfons Fernández de Lugo, hiszpański konkwistador, zarządził utworzenie w jaskini eremu. Wszelako został on otwarty dopiero w 1526 za rządów następnego gubernatora, syna Alfonsa, Piotra Fernández de Lugo.

W jaskini Achibinico miał miejsce chrzest podbitych Guanczów. Hiszpanie ich nawrócenie przypisali wstawiennictwu **PANI DE LA CANDELARIA**...

CZARNA MADONNA szybko zyskała czcicieli na całym archipelagu, miała miejsce pierwsze cudowne uzdrowienia...

Już w 1559 **NUESTRA SEÑORA DE LA CANDELARIA** została przez Klemensa VIII uznana za patronkę Wysp Kanaryjskich, a w 1867 została główną patronką archipelagu.

W międzyczasie przy jaskini powstała bazylika Naszej Pani ze Świecą (*hiszp. Basílica de Nuestra Señora de la Candelaria*). I to w niej znalazła się dzibę **PANI TENERYFY**. Przetrwiała pożar bazyliki w 1789 (natychmiast ją odbudowano). Ale w 1826 powróciła tam, skąd przybyła – do morza. Tego roku archipelag nawiedziło tsunami, które zdewastowało Teneryfę.

Zaginioną **FIGURKĘ** natychmiast odtworzono. Kopię, o wys. 160 cm, wykonał najbardziej znany rzeźbiarz Wysp Kanaryjskich, Ferdynand Estévez.

W 1889 **DZIEWICA DE LA CANDELARIA** została kanonicznie ukoronowana...

Kult **CZARNEJ MADONNY DE LA CANDELARIA**, zwanej także **LA MORENITA**, rozprzestrzenił się wraz z rozprzestrzenianiem się kultury hiszpańskiej w Ameryce Południowej i w regionie Karaibów. Jest **ONA** m.in. patronką miasta Medellín (Kolumbia), Puno (w Peru), and Mayagüez (Portoryko) (które zostało założone jako *Nuestra Señora de la Candelaria de Mayagüez*).

Pielgrzymi tłumnie nawiedzający jaskinię Achibinico, na zapleczu bazyliki Candelaria, przynoszą ze sobą zapalone świece, stawiając je przed kopią, w brzoju, **DZIEWICY ZE ŚWIECĄ**, ubieraną w kolorowe, bogate, pozłacane, udekorowane szlachetnymi kamieniami, stroje, w zależności od okresu liturgicznego.

W miejscu, gdzie **FIGURKA** pojawiła się dwóm pasterzom znajduje się dziś krzyż, a tam, gdzie książę Acaimo próbował **JĄ** podnieść i nie zdołał, świątynia **NASZEJ PANI DEL SOCCORO**. Jedną z ciekawostek związanych z **DZIEWICĄ Z TENERYFY** są do dziś nieodczytane napisy na drewnianych szatach oryginalnej **FIGURKI** – zdążono je przed tsunami roku 1826 zanotować i zachować...

Święto **MADONNY DE LA CANDELARIA** obchodzone jest 2 lutego.

ii: **MADONNA DE LA CANDELARIA**: bazylika, Teneryfa; źródło: www.flickr.com



OJCIEC I SYN...

Wpierw nim przyszedłem na świat,

i wpierw nawet niż świat był,

Tys całą prawdę o mnie znał,

jam w Tobie sen żywota śnił.

Wyszedłem z Ciebie jako z Ojca,

wrócić mam do Ciebie jako Syn

przez mękę Krzyża i Ogrójca

przez twórczy życia czyn.

Któryś sam doskonałością jest

i pełen darów, pełen cnót

chcesz, bym ku Tobie mógł się wzniesić

przez samorzutny ducha trud!

Wymierzyć muszę siebie Tobą,

wydożyć ogrom sił,

bo wrócić do Cię mam Osobą

być z Ojcem jak Syn był!

MADEJ, Antoni (1899, Pkucice – 1989, Warszawa), 1955, tuż po wyjściu z komunistycznego więzienia

MSZE ŚWIĘTE	niedziela i uroczystości obowiązujące:	08.45, 10.30, 12.00 (suma), 18.00
	święta pracujące:	08.45, 18.00
	dni powszednie:	Patrz – intencje parafialne.
	tel. fax. (22) 754 47 32; e-mail: swzygmunt.slomczyn@op.pl	
KANCELARIA PARAFIALNA	poniedziałek – piątek	08.00–09.30, 17.00–19.00
	soboty, niedziele i święta:	Nieczynna
WWW	www.swzygmunt.knc.pl	
KSIĘŻA	† Proboszcz Jacek Dzikowski , Wikariusz Dariusz Kij	